

Stefan Moysa

"Die Auferstehung Jesu als Grund der Erlösung : Zwischenbericht über die Prolegomena zu einer Christologie",
Edward Schillebeeckx,
Freiburg-Basel-Wien 1979 : [recenzja]

Collectanea Theologica 50/1, 192-193

1980

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

w Bożym planie zatrzymując się szczególnie nad dzisiejszą rolą narodu żydowskiego, faktem jego przetrwania, co nazywa prawdziwą tajemnicą. Rola pogan natomiast daje mu okazję do omówienia znaczenia religii niechrześcijańskich. Przyznając im wielkie wartości nie przyjmuje jednak zdania Schlettego, który twierdzi, że zwyczajna droga zbawienia wiedzie właśnie poprzez te religie.

Ostatnią kategorią osób teologicznych są jednostki. Znaczenia jednostki nie można utopić w społeczności, gdyż właśnie Chrystus jest jednostką niepowtarzalną, podobnie jak niepowtarzalna jest każda osoba ludzka i jej rola w planie Bożym.

Zagadnienie aniołów i demonów omawia autor osobno, gdyż problematyczna wydaje mu się rola aniołów w dramacie rozgrywającym się między Bogiem a człowiekiem. Przy tej okazji jednak wykazuje, że zdania odmawiające im osobowości są nie do przyjęcia.

Omówioną część „teodramatyki” należy uważać za szeroką syntezę chrystologiczną, w ramach której zostaje poruszonych i rozwiązanych szereg ważnych i dyskutowanych kwestii teologicznych. Należy ona na pewno do tych dzieł, które ukazują oryginalne napięcia chrześcijaństwa i przetrwają szybko zmieniające się mody teologiczne.

ks. Stefan Moysa SJ, Warszawa

Edward SCHILLEBEECKX, *Die Auferstehung Jesu als Grund der Erlösung. Zwischenbericht über die Prolegomena zu einer Christologie* (tłum. z holenderskiego), Freiburg-Basel-Wien 1979, Verlag Herder, s. 150.

Dwie wydane ostatnio książki Edwarda Schillebeeckxa wywołały wśród teologów duży, także krytyczny oddźwięk; *Jesus. Die Geschichte von einem Lebenden*, Freiburg 1975 (por. Coll. Theol. 47, 1977, z. 1, 211—217) oraz *Christus und die Christen. Die Geschichte einer neuen Lebenspraxis*, Freiburg 1977 (por. Coll. Theol. 48, 1979, z. 4, 191—197). Autor sądzi, że nie zawsze został dobrze zrozumiany i dlatego w osobnej *Quaestio disputata* pragnie wyłożyć metodykę i zasady interpretacyjne, jakich się w tych książkach trzymał, aby z tego punktu widzenia udzielić odpowiedzi na słuszne i niesłuszne krytyki.

Zasadniczym pojęciem autora, jak zresztą nam to już wyłożył w swojej książce o Jezusie, jest doświadczenie. Całe chrześcijaństwo rozpoczęło się od doświadczenia, jakie przeżyli uczniowie w związku z nauczaniem i życiem Jezusa z Nazaretu. To doświadczenie pierwotne nigdzie nie jest dane w czystej postaci, ale zawsze w szacie uwarunkowań historycznych. Chodzi o odczytanie tego doświadczenia w okolicznościach dzisiejszych. Autor jest zdania, że chrześcijaństwo może być dopiero wówczas zaakceptowane, jeżeli będzie je można zrozumieć w świetle dzisiejszych pojęć i doświadczeń. Człowiek współczesny bowiem nie przyjmie chrześcijaństwa tylko na podstawie samego autorytetu, ale tylko wówczas, gdy je osobiście przeżyje.

Doświadczenie Jezusa było doświadczeniem zbawienia, które się znajduje w Jego osobie. Autor przypomina, że starał się w swojej książce o Jezusie ustalić na podstawie Ewangelii szerokie linie historyczności Jego osoby. Dlatego też stanowczo odrzuca wszelkie zarzuty neoliberalizmu sformułowane pod adresem jego książki, przy czym przez liberalizm należy rozumieć nacisk na przedstawienie Chrystusa wiary z zaniedbaniem Jezusa historycznego. W tej samej perspektywie nie przyjmuje też zarzutów, jakoby w przedstawieniu Jezusa zaniedbał dane Ewangelii św. Jana i tradycję kościelną.

Najwięcej uwagi poświęca autor odparciu zarzutu wysuniętego przez dwóch teologów: W. Lösera i W. Kaspera, że zredukował chrystologię paschalną, to znaczy, że w jego ujęciu fakt zmartwychwstania Chrystusa nie jest należycie ugruntowany. Schillebeeckx przypomina, że według nie-

go zasadniczym wiadomym faktem dotyczącym zmartwychwstania jest nawrócenie uczniów, w którym poznali, że Jezus jest zapowiedzianym eschatologicznym prorokiem. Wyraźnie przy tym pomniejsza rolę pustego grobu i wizualnych elementów, czyli objawień, jakie miały być — według niego — jedynie znakiem wewnętrznego przeżycia. Schillebeeckx podkreśla również, że to przyzycie nawrócenia jest przeżyciem nowym, a nie zaczerpniętym jedynie ze Starego Testamentu i życia Jezusa historycznego.

Wreszcie na zakończenie książki autor usiłuje dać odpowiedź na pytanie, czy Jezus jest dla niego Bogiem. Tej odpowiedzi niestety nie otrzymujemy. Jezus ma być „ostatecznym objawieniem Boga”. „Człowiek Jezus przy określeńniu tego kim jest, ma coś wspólnego z istotą Bożą”. Autor stwierdza, że na razie poszukuje jeszcze ściślejszych określeń, ale wzdraga się, aby obnażyć tajemnicę osoby Jezusa „jakby do kości”.

Książka Schillebeeckxa wyjaśni na pewno niejedną wątpliwość metodologiczną i dlatego jest cennym i mało dziś spotykanym przykładem dyskusji teologicznej na wysokim poziomie. Można jednak wątpić, czy zadowoli ona krytyków, zwłaszcza odnośnie dwóch centralnych punktów: zmartwychwstania Jezusa i Jego bóstwa. Wydaje się, że autor zanadto pragnie, zwłaszcza tę ostatnią tajemnicę, racjonalnie zgłębić i o to się potyka. Czytelnik zaś pozostaje z uporczywym pytaniem, czy autor chcąc przybliżyć tajemnicę współczesnemu człowiekowi, nie przedstawia mu tej tajemnicy istotnie pomniejszonej.

ks. Stefan Moysa SJ, Warszawa

Edward SCHILLEBEECKX, *Menschliche Erfahrung und Glaube an Jesus Christus. Eine Rechenschaft* (tłum. z holenderskiego), Freiburg-Basel-Wien 1979. Verlag Herder, s. 79.

Mała książeczka, którą można zaliczyć do rodzaju literackiego medytacji teologicznej, powstała jako utrwalenie odczytu wygłoszonego przez autora w kilku miejscach na zaproszenie wydawnictwa Herdera. Zasadniczą jej treść stanowi udostępnienie szerszemu gronu wyników, do jakich autor doszedł w wyżej recenzowanej książce *Die Auferstehung Jesu als Grund der Erlösung*. Można powiedzieć, że Schillebeeckx przedstawia tu myśl przewodnią tej książki, kładąc jednak akcent nieco odmiennie. Pomija bowiem całkowicie dyskusję naukową i polemikę ze swoimi krytykami, bardziej natomiast podkreśla znaczenie doświadczenia w poznaniu osoby Jezusa i konieczności asymilacji tego doświadczenia dzisiaj.

Autor rozpoczyna od stwierdzenia, że mimo sekularyzacji doświadczenie religijne nie jest obce współczesnemu człowiekowi. Przeżywa on bowiem mocno pustkę życia i ostrożnie skłania się ku temu, aby takie przeżycie interpretować religijnie. Jeżeli zaś zostanie mu przedstawione w jego pojęciach doświadczenie Jezusa jako Zbawcy nadającego sens życiu człowieka, to powstaje szansa, że potrafi on to doświadczenie zastosować do siebie i uwierzyć w zbawczą moc orędzia ewangelicznego. Nie przyjmie zaś tego orędzia jedynie na zasadzie autorytetu.

Cały problem polega na tym, aby wpiery wyodrębnić zasadnicze dzisiejsze doświadczenie ludzkie i krytycznie je skonfrontować ze zbawczym doświadczeniem Jezusa. Tym rdzeniem dzisiejszego doświadczenia człowieka jest tęsknota i zryw ku przyszłości, od której oczekuje on zbawienia, przy równoczesnej obawie, co ta przyszłość może przynieść. Z drugiej strony rdzeniem doświadczenia chrześcijańskiego jest ofiarowane przez Boga w Jezusie zbawienie integralne, a więc zbawienie nie tylko duszy, lecz całego człowieka we wszystkich jego aspektach. Zbawienie chrześcijańskie ma więc też wymiary ekologiczne, społeczne i polityczne, chociaż się w nich nie wyczerpuje. Krytyczna korelacja tych dwóch doświadczeń polega na egzystencjalnym ich połączeniu, a więc uznaniu, że w tym doświadczeniu Bóg zwraca się do